



Obrazki wojenne: Jenerał Litzmann, jeden z dowódców niemieckich w Galicji wschodniej, przejeżdża przez most pontonowy na Dniestrze. (Fot. Bufo).

musiał walczyć z podwójnym wrogiem: z człowiekiem i naturą. Moskale bił na głowę, jeszcze łupy i niewolnika przyprowadzał.

Już wiele pułk otrzymał pochwał, ale i to jest niezbitym dowodem zaufania do dzielności szarych szeregow „Jacków”, że dzisiaj jeden z najważniejszych odcinków frontu Soczy spoczął w ich rękach.

W jedenastej ofensywie włoskiej stał bez przerwy przez trzy dni w szalonym orkanie artylerii nieprzyjacielskiej, która rowy, kute w skale, zamieniała w jedno wielkie rumowisko. Choć o dowozie żywności nie było mowy, wytrwał na posterunku, nie cofając się ani na krok.

Dowództwo 56 p. p. dierży w swem ręku puł-



Zgon polskiego nozonego: Profesor fizyki i rektor Uniwersytetu Jagiell., dr. Maryan Smoluchowski

kownik Wohlang, którego doświadczeniu i znakomitemu kierownictwu wiele sukcesów pułku przypisać należy.

Zgon polskiego uczonego.

Ciężką żałobą okryła się znów krakowska *Alma Mater*. Czarna chorągiew, zwisająca ponuro z jej szczytu, zwiastuje smutną wieść o zgonie uczonego, prawdziwej chluby krakowskiej najwyższej szkoły i polskiej nauki, której sławę rozniósł szeroko po świecie.

W pełni męskiego wieku, bo przeżywszy zaledwie czterdzieści pięć lat życia, zmarł w Krakowie profesor fizyki doświadczalnej i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok 1917/18, dr Maryan Smoluchowski. Padł ofiarą szerzącej się w mieście i okolicy epidemii czerwono-

S. p. profesor Smoluchowski, jako docent uniwersytetu wiedeńskiego powołany został na katedrę fizyki teoretycznej we Lwowie, gdzie pełnił z wielkim pożytkiem dla rozwoju polskiej nauki obowiązki profesorskie. W r. 1907 wybrany dziekanem lwowskiego wydziału filozoficznego, przewodniczył także Towarzystwu przyrodników im. Kopernika. Gdy po śmierci ś. p. profesora Witkowskiego zawakowała w Krakowie katedra fizyki doświadczalnej, Uniwersytet krakowski zaprosił prof. Smoluchowskiego do jej objęcia. Posłuszny wezwaniu, przybył do naszego miasta i tutaj kontynuował swą owocną działalność naukową i pedagogiczną, pracując nieustraszenie aż do ostatnich prawie chwil życia w umiłowanym zawodzie.

Jaką sławą cieszył się ś. p. prof. Smoluchowski w całym naukowym świecie, tego dowodem cały szereg odznaczeń, jakie osiągnął. Uniwersytet w Glasgowie mianował go swym doktorem honorowym, również najpoważniejsze instytucje fachowe Austrii, Niemiec i Francji zaliczały go w poczet swych członków, a krakowska wszechnica obrała go swym rektorem na rok akademicki 1917/18. Niestety, nie danem Mu było objąć agendy rektorskiej, nieubłagana śmierć przecięła niespodziewanie nie pracowitego żywota.

W swoim czasie był ś. p. prof. Smoluchowski jednym z najpoważniejszych kandydatów do objęcia katedry fizyki na uniwersytecie wiedeńskim, wolał jednak pracować dla swoich i wśród swoich.

Cześć Jego pamięci!



Z frontów bojowych Skutki uderzenia granatu włoskiego w Tryeście. (Woj. kwat. pras.)



Obrazki wojenne: Sortowanie zdobyczy wojennej na pobojuwisku pod Horodenką (Fot. Bufo)